

# OSZCZĘDNOŚĆ

Organ „Związku Galicyjskich Kas Oszczędności“

Wychodzi w połowie każdego miesiąca.

Redaguje

Biurowy Związek.

Redakcyja i Administracyja

Lwów, ulica Żybkiewicza 1. 38.

Prenumerata

roczna z przesyłką pocztową 5 kor.

Ogłoszenia

70 kor. za stronicę, przy powtarzaniu odpowiedni opust.

**TREŚĆ:** Józef Kus: Tak zwane nowoczesne bilansowanie u kas oszczędności. — W sprawie ekwiwalentu. — W sprawie ulg konwersyjnych. — Emisya nowej renty a kasy oszczędności. — Józef Ingwer. — Notatki: Przyjmowanie książeczek wkładowych jako wady i kaucye. — Jubileusz powiatowej kasy oszczędności w Bochni. — Zmiany w kasie oszczędności miasta Tarnopola. — Skłanice galicyjskiej kasy oszczędności. — Zmiany w kasie oszczędności miasta Bochni. — Awanse w kasie oszczędności miasta Stanisławowa. — Czeskie kasy oszczędności w r. 1908. — Zbieranie wkładek oszczędności. — Nekrologia. — Przypomnienia o kuponach. — Ruch wkładek w Związkowych kasach oszczędności za miesiąc grudzień. — Inzeraty.

## Tak zwane nowoczesne bilansowanie u Kas Oszczędności.

W nowszych czasach daje się słyszeć dosyć często a również o tem dosyć wiele się czyta po fachowych dziełach oraz pismach, że nowoczesnie urządzone kasy oszczędności stworzyły nowość odnośnie do sposobu księgowania i bilansowania wartości przez siebie zarządzanych. I podnosi się, że nowe księgowanie i bilansowanie stoi o niebo wyżej od dawnego, ma się rozumieć na oczekaniu ochrzczonego przestarzałem. Zobaczmy, co na tem jest. Nie można bowiem zapominać, że nowości we właściwym tego słowa znaczeniu, na polu księgowania i bilansowania nie ma. Mogą być nowe stosowania, szczęśliwe czasem, starych form. Ale i tego nowego stosowania jest mało. — Każde z nich szczęśliwie pomysłane, które skraca, czy moźół czy czas, jest rzadkie ale w każdym razie pożądane. Nie uprzedzamy się tedy do nowości zapowiedzianej przed jej zbadaniem — przedmiotowo porównajmy ją z wartością i istotą dawnego sposobu księgowania i bilansowania, nie dając się atoli ludzi błyskowi hasła rzuconego.

W Galicyi dotąd używa się wyłącznie dawnego sposobu księgowania i bilansowania. Na zachodzie austriackim są tu i ówdzie, ogółem jednak rzadkie próby nowego sposobu. Większość ogromna obraca się w starych formach.

Ale może to tylko winne konserwatyzm i ciężkość Kas oszczędności, że nie przemienia się znikająca mniejszość w imponującą większość. — Zobaczmy.

Kasy oszczędności zarządzały i zarządzają wartościami następującymi: 1. opartymi o fundusze obce, 2. opartymi o fundusze własne.

Otóż wedle rzekomo przestarzałej formy miały one i mają osobne urządzenie księzkowe i rachunkowe oraz księgę główną z bilansem dla wyrażania zarządu funduszy obcych. — Nie trzeba tłumaczyć chyba, że te obce fundusze są wkładkami publiczności i ma się rozumieć wszystkim tem, co jest w ścisłym konneksie z wkładkami. Księga główna tego funduszu dawała jako wynik bilans majątku, zwany powszechnie bilansem kasy oszczędności, albo bilansem fun-

duszu obrotowego Kasy oszczędności. Nie chcemy dochodzić, czy nazwanie to jest szczęśliwe i odpowiada istocie rzeczy, zaznaczamy tylko, że tak jest. W ten sposób ujmują kasy w jeden jasny obraz to wszystko co się dzieje w gospodarce wkładek. — Ta gospodarka jest to główne zadanie Kas oszczędności, ich pierwszy obowiązek, czy posłannictwo.

Nia też przedewszystkiem zajmują się wszelkie przepisy o kasach oszczędności. Dla tego swego głównego zadania, w kontroli którego interesowana jest bardzo i szersza publiczność, wystawiają Kasy osobny bilans w mniemaniu — że bilans ten jako jasny obraz — obraz zrozumiały, nie powiązany i nieskomplikowany niczem, należy podać publiczności w formie najbardziej przystępnej, zrozumiałej i prostej, gdyż i kasa i publiczność są bardzo interesowane w tem, aby jasno wiedziano i wykazano, jak gospodarka ta właśnie wygląda w stosunku do obowiązujących norm oraz bezpieczeństwa wkładek.

Z tej gospodarki następnie wylaniają się zyski, w dalszem następstwie fundusze własne. Mimo pochodzenia funduszy własnych z funduszu obrotowego, stanowi każdy fundusz, raz stąd wydzielony, odrębną całość, z odrębnym zupełnie celem i przeznaczeniem. Dla tych wyodrębnionych funduszy istnieją również przepisy. Ma się rozumieć jest to logiczne następstwo, że gospodarka każdego funduszu odrębnego, domagała się i domaga odrębnego dla siebie urządzenia rachunkowo-księzkowego, które w ostatniej konsekwencji dawało z takiej odrębnej całości osobny znowu bilans majątku. Stanowisko przepisów prawnych jest identyczne w stosunku do tych funduszy z tem, cośmy dopiero co określili. I to do tego stopnia identyczne, że dziwić się trzeba, jak można dziś te przepisy inaczej rozumieć i interpretować, z czem właśnie dziś się dosyć często spotykamy. Ten stan rzeczy prawny oraz z natury rzeczy płynący, a zarazem dotąd stan prawie powszechnej praktyki podkreśliwszy, musimy sobie pozwolić na małeńkie zboczenie.

Rzecz, którąśmy dopiero co przedstawili nie wydaje się chyba zupełnie skomplikowaną — przepisy są jasne, praktyka jasna, a jednak w praktyce musiało tu coś hamującego tkwić, coś, co sprawę, czy spletało, czy utrudniało, czy komplikowało, bo bilanse często w tym przedmiocie niedwuznacznie stwierdzają ten moment komplikujący sprawę.



Nie mogę mieć na myśli różnic w zapatrywaniu na kwestye wykonania w sprawie tej potrzebnych operacji rachunkowych, a więc w sprawie rozdziału zysku funduszu obrotowego, w sprawie przydziału części tego zysku do własnych funduszków i w sprawie obrotu tych właśnie funduszków. Tu różnice być mogą i o nie mi nie chodzi. Ale obok tego widzi się niedwuznacznie, — że z temi sprawami nie jedna Kasa nie umie sobie dać rady, i że to co podaje do publicznej wiadomości nie koniecznie świadczy o należytem ujęciu przedmiotu. Ma się rozumieć, że jeżeli w bilansie publikowanym rzecz taka jest widna — to gorzej jeszcze będzie przedstawiało się urządzenie ksiązkowo-rachunkowe w tej materji, którego się nie publikuje. Kłopotliwość tedy sytuacji i kłopotliwość w doborze dróg właściwych do wybrnięcia z tej sytuacji i tego zadania, jako nieraz łatwo dostrzegalne, może to także być jeden z powodów, że chciało by się tu i ówdzie czego innego, rzekomo mniej kłopotliwego — o ile krytycznie a ze znajomością rzeczy przedmiotu się nie bada, lub zbadać nie może. Ponieważ jednak przypuszczam równocześnie, że jeżeli się mówi o tym przedmiocie, to się mówi tylko o wypadkach, gdzie świadomość rzeczy nie ulega wątpliwości, i techniczno-rachunkowe zadania, czy trudności nie grają żadnej roli, przeto ten ustęp cały, uważam za małe zboczenie od przedmiotu, pominąć go atoli nie chcę i zwracam się znowu do rzeczy głównej.

Do wytwarzania funduszków własnych przyczynają się różne powody.

Do pierwszych zaliczam nasze ustawodawstwo. Ono z powodów podatkowych rozbiło pierwotnie jeden fundusz rezerwowy główny, na dwa fundusze często bardzo rachunkowo wyodrębnione. Z powodu przepisów o zabezpieczeniu urzędników prywatnych na starość, oraz w wypadku niezdolności do pracy, istniejące fundusze emerytalne, dotąd jednolite — rozbiły one znowu na dwa o ile która kasa u siebie uzyska czy proste zastępstwo czy osobny utworzy zakład zastępczy. Wreszcie dla walorów i strat z kursu tych walorów, o ile je posiada fundusz obrotowy Kasy, nakazało ustawodawstwo utworzyć specjalny fundusz rezerwowy. Z tego powodu pierwszego można już tedy dojść do pięciu rezerw, lub odrębnych funduszków własnych. Jako dalszy powód uważam ciężar podatkowy znaczny, jaki dziś ponoszą Kasy. Ciężar jest znaczny, tak ciężar ustawowo zamierzony, jak i nie zamierzony. Ustawa ta jednak równocześnie przez przepisy o rezerwach specjalnych zezwała na ulżenie sobie ciężaru. Odnosi się to przede wszystkim do instytucji o znacznych zasobach rezerwowych oraz do instytucji, które rozpoczynają działanie. Wogóle atoli może każda z przepisów tych korzystać. Dotąd przyznać trzeba kasy mało korzystają z przepisów wskazanych prawdopodobnie z powodu utartego obyczaju tworzenia rezerw ogólnych. Możliwość druga atoli na przyszłość nie jest wykluczoną i z tego powodu mogą powstawać w przyszłości rezerwy specjalne, które mają zapewnić dla siebie i dla dotychczas swoich odkładanych ze zysku funduszu obrotowego wolność podatkową. — Gdy przyjdzie do tego można ten powód zaliczyć do tych powodów, dla których będą powstawać nowe, odrębne fundusze rezerwowe specjalne.

Trzecim nareszcie powodem byłyby różne pomysły i koncepta w kwestji tworzenia funduszków rezerwowych różnych, nazwałbym je lokalne, nie z ustaw biorące pochop do wyodrębnienia się, ale wypływające z lokalnych interesów i pomysłów, odpowiadających mniej lub więcej trafnie odczutom lokalnym potrzebom.

Wszystkie w ten sposób powstające fundusze, a jeżeli nie wszystkie, to przeważna ich część przy t. zw. dawnym sposobie zarachowywania i ksiązkowania, nie mówiąc o trudnościach rachunkowo-technicznych, jakie ze zamknięć czasem widnieją, a jakie mogą mieć swą przyczynę w niczem innym, tylko chyba w braku opanowania przedmiotu z punktu rachunkowości, bywały rachunkowo i ksiązkowo, osobno, odrębnie traktowane, to znaczy każdy fundusz tak powstały uważano za odrębną całość w sobie, która miała swoje osobne urządzenie rachunkowe i ksiązkowe i osobny bilans. Trzeba przy tej sposobności zaznaczyć, że urządzenie rachunkowe jest bardzo proste, które z małemi odmianami do wszystkich tego rodzaju funduszków stosowane być może i drugie, że w praktyce fundusze te nie rosną in infinitum co do ich ilości. — Nie trzeba także przytem zapomnieć, jak już widzieliśmy, że przepisy obowiązującego prawa są z tem zapatrywaniem i tą praktyką zgodne. Dawało to normalnie w praktyce ten rezultat, że fundusz t. zw. obrotowy, rezerwa główna albo ogólna uzbierana przed ostatnią ustawą podatkową, rezerwa taka sama uzbierana po tej ustawie, rezerwa specjalna na pokrywanie strat z kursów u walorów funduszu obrotowego służąca, rezerwa zebrana dotąd na pokrywanie pretensji emerytów i rezerwa mająca się zbierać wedle najnowszej ustawy o zabezpieczeniu urzędników prywatnych — tworzyły i tworzą te fundusze odrębne, dla których wystawiono odrębne bilanse. Jest tedy razem tych funduszków sześć normalnie, u rozwiniętych już instytucji. U nierozwiniętych bywa jeden obrotowy i jeden rezerwowy. Te sześć funduszków, tworzyło sześć odrębnych w rzeczywistości gospodarstw, prawie każde o zupełnie odrębnem przeznaczeniu i celu i miało faktycznie każde o nich swe odrębne urządzenie rachunkowe i ksiązkowe, oraz dawało ze siebie każde odrębny bilans majątku.

Uprzytomnijmy sobie nadto, że każdy z tych bilansów po stronie prawej, t. j. po stronie „Ma“ (mowa o bilansie zamknięcia) czyli po stronie zobowiązań albo passywów, prócz bilansu funduszu obrotowego, zawierał jedną cyfrę czyli stan kapitału, wzięty z rachunku kapitału, a tylko po stronie lewej t. j. po stronie „Winien“, czyli po stronie pretensji albo aktywów — dwie albo trzy pozycje, które bywały wyrazem tych wartości, jakie stanowiły pokrycie dla kapitału danego funduszu.

Czy to mogło i może dla inteligentnego człowieka, nie mówiąc o fachowcach, stanowić trudność w oryentowaniu się w sytuacji danej instytucji nie chcemy na to odpowiadać.

Ma się rozumieć, że instytucje, które posiadały odrębny zakład zastawniczy, odrębną rezerwę dla takiego zakładu, odrębne Towarzystwo kredytowe dla kredytu osobistego, lub inne jeszcze odrębnie zarządzane zakłady lub fundusze, miały i mają o tyle odrębnych urządzeń rachunkowych i odrębnych bilansów więcej, ile więcej posiadały zakładów lub funduszków. Otóż to wszystko wydawało się niewłaściwością modernistom, wychodzącym z zapatrywania we wszystkich szczegółach winna się wyrażać jednym bilansem.

(Dok. nast.) J. Kusz.

## W sprawie ekwiwalentu.

Jak wiadomo, z dniem 31. grudnia 1910 kończy się bieżące VI dziesięciolecie wymiaru należności ekwiwalentowej z dniem zaś 1. stycznia 1911 rozpocznie się VII. dziesięciolecie. Po myśli uw. 2 do



pa tar 106. B. e ustawy z dnia 9. lutego 1850. Dzpp. Nr. 50, zasady wyśrodkowania wartości celem wymiaru należności ekwiwalentowej mały być ustanowione osobnymi przepisami i takie przepisy wydane zostały na podstawie najwyższego postanowienia rozporządzeniem ministerstwa skarbu z dnia 3. maja 1850 Dzpp. Nr. 181. na następne zaś dziesięciolecia t. j. II. (1861—1870) III. (1871—1880) IV. (1881—1890) V. (1891—1900) i VI. (1901—1910) sprawę tę regulują rozporządzenia ministerstwa skarbu z dnia 27 czerwca 1860. Dzpp. Nr. 187. i z dnia 18. maja 1870 Dzpp. 76, z dnia 26. czerwca 1880 zpp. 102. i z dnia 14. lipca 1900. Dzpp. Nr. 120.

Ponieważ w roku bieżącym spodziewać się należy nowego rozporządzenia decenalnego, przeto nie od rzeczy będzie omówić stanowisko, jakie ministerstwo finansów w sprawie należności ekwiwalentowej zajęło wobec kas oszczędności.

Ekwiwalent jest to podatek, który ma być opłacany od majątku pewnych osób prawnych za każde dziesięcioletnie posiadanie, jako odszkodowanie dla skarbu państwa za ubytek należności od przeniesienia własności.

Wedle ustawy należnościowej z r. 1850 należność ekwiwalentową wymierzano tylko od majątku nieruchomego, a dopiero ustawa z dnia 13. grudnia 1862. Dzpp. Nr. 89. rozszerzyła obowiązek opłacania należności ekwiwalentowej także na majątek ruchomy, nakładając nań podatek w wysokości  $1\frac{1}{2}\%$ .

Celem wymiaru tej należności dzieli ustawa osoby prawne na dwie kategorie:

1) na fundacje, beneficja, kościoły, gminy świeckie i duchowne, towarzystwa, zakłady, i korporacje, gdzie członkowi nie przysługują udział do wspólnego majątku — a zatem na towarzystwa, nie mające na celu zarobkowania, — i

2) na przedsiębiorstwa akcyjne i inne towarzystwa zarobkowe, których członkowi mają udział w majątku zakładowym.

Przy towarzystwach wymienionych pod 1) możliwość zmiany własności jest mniejsza niż przy towarzystwach pod 2) wymienionych; dlatego oznaczono należność ekwiwalentową przy pierwszych w wysokości  $3\%$  od majątku nieruchomego a  $1\frac{1}{2}\%$  od majątku ruchomego, przy drugich zaś oznaczono tę należność w wysokości  $1\frac{1}{2}\%$  od majątku nieruchomego, natomiast majątek ruchomy uwolniono zupełnie od opłaty ekwiwalentu.

Ustawa z dnia 27. grudnia 1880. Nr. 1 Dzpp. ex 1881., zwolniono wszystkie towarzystwa, założone na zasadzie ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. Dzpp. Nr. 70. a na podstawie ustawy z dnia 15. kwietnia 1885 Nr. 51. Dzpp. Nr. 51. także wszystkie inne assocjacje na wzajemności oparte, o ile na zysk nie są obliczone od opłaty należności ekwiwalentowej od majątku ruchomego, nakładając na nie tylko obowiązek opłacenia  $1\frac{1}{2}\%$  od majątku nieruchomego.

Zdawałoby się powinno, że skoro kasy oszczędności zaliczone zostały do rzędu przedsiębiorstw podlegających podatkowi zarobkowemu, podobnie jak towarzystwa akcyjne i inne przedsiębiorstwa zarobkowe, że do nich będą te same postanowienia stosowane. Tymczasem co się dzieje:

1) o, jeśli chodzi o wymiar podatku zarobkowego, uważa się kasy oszczędności, jako przedsiębiorstwa zarobkowe i nakłada się na nie podatek zarobkowy, — jeśli zaś chodzi o należność ekwiwalentową, uważa się je jako fundacje, i z całym spokojem nakłada się na nie wysoką należność ekwiwalentową, a to  $3\%$  od majątku nieruchomego a  $1\frac{1}{2}\%$  od majątku ruchomego.

Wobec tego domagać się należy, aby kasy oszczędności co do wysokości opłaty należności ekwiwalentowej zrównane zostały z instytucjami konkurencyjnymi, jakoto z towarzystwami zarobkowymi, kasami sierocymi, bankami i innymi przedsiębiorstwami zarobkowymi, i by podobnie jak one w zupełności zwolnione zostały od opłaty należności od majątku ruchomego, a od majątku nieruchomego aby opłacały tylko  $1\frac{1}{2}\%$ .

Dalszą niesprawiedliwością obecnie obowiązującej ustawy jest sposób obliczania trwania posiadania.

Wedle poz. taryfy 106 B. e. wymienione w ustawie osoby prawne opłacać mają ekwiwalent odsetkowych należności za każdy 10-cio letni okres posiadania Czas posiadania jakiegoś majątku nie ma nic wspólnego z czasem trwania przedsiębiorstwa podlegającego opłacie należności ekwiwalentowej. Wedle uwagi 3. do poz. tar. 106 B. e. obowiązek do uiszczenia należności ekwiwalentowej rozpoczyna się z upływem dziesiątego roku od chwili, w której skarbnictwo nabył prawa do należności od zwykłego przeniesienia własności — tu więc chwila nabycia majątku winna być decydująca, a nie chwila powstania przedsiębiorstwa, podlegającego ekwiwalentowi.

Jak długo jakaś osoba prawna, podległa ekwiwalentowi, nie posiada majątku, nie można jej uważać za obowiązującą do opłaty należności ekwiwalentowej. Obowiązek ten rozpoczyna się z upływem dziesiątego roku, licząc od chwili pierwszego nabycia majątku.

Należy przeto starać się o to, by w najbliższym rozporządzeniu decenalnym było wyraźne postanowienie, że obowiązek do opłaty należności ekwiwalentowej w kasach nowo powstałych, rozpoczyna się nie z chwilą ich ukonstytuowania się, lecz dopiero z chwilą rozpoczęcia czynności, gdyż dopiero z tą chwilą daną jest kasie możliwość nabycia majątku.

(D. n.)

## W sprawie ulg konwersyjnych.

Gdyby nawet w skrypcie dłużnym zeznanym co do nowej pożyczki nie była uwidoczniła stopa procentowa skonwertowanej pożyczki, pomimo tego ulgi konwersyjne wchodzi w życie, jeśli tylko zainstabulowana w księgach gruntowych stopa procentowa starej pożyczki jest o  $\frac{1}{4}\%$  wyższą od stopy procentowej nowej pożyczki.

Zakład emisyjny w Gracu wniósł zażalenie do trybunału administracyjnego przeciw orzeczeniu ministerstwa skarbu z powodu odmownego załatwienia rekursu tegoż zakładu przeciw wymiarowi należności stemplowej dlatego, że w skrypcie dłużnym zawarty był tylko zwrot, że pożyczka K 23200 ma służyć do kowerysi pretensji gminnej kasy oszczędności w Gracu w kwocie K 6654.79 „na dług stale niżej oprocentowany“, że przez to nie uczyniono zadość postanowieniu § 2 ust. z 21. grudnia 1907. Dzpp. Nr. 49, że ze skryptu dłużnego ma wynikać znizzenie stopy procentowej o  $\frac{1}{4}\%$ , gdyż brak w dokumencie podania stopy procentowej pożyczki, a stylizacje skryptu nie wyklucza możliwości, że znizzenie wynosić będzie mniej niż  $\frac{1}{4}\%$ , że wreszcie powołanie się na księgę gruntową jest chybione, gdyż znizka stopy procentowej musi być widoczna z dokumentu, a powoływanie się bowiem na jakies inne dokumenty byłoby obejściem tego przepisu.

Trybunał administracyjny nie przychylił się do zapatrywania władzy skarbowej, gdyż wedle § 3. ustawy z 22 lutego 1907 Nr 49. Dzpp. celem ustalenia okoliczności, czy wymagane w § 2. ust. 1. lit. a



zniżenie stopy procentowej nastąpiło, należy w księgach hipotecznych zaintabulowaną stopę procentową porównać ze stopą procentową nowej pożyczki, ustanowioną w skrypcie dłużnym dla jej zintabulowania. — Wedle przedłożonego wyciągu tabularnego w czasie wydania przez władze skarbowe orzeczenia, stopa procentowa skonwertować się mającej pożyczki wynosiła 6%, nowa zaś pożyczka konwersyjna wedle skryptu dłużnego z dnia 15. czerwca 1907 jest oprocentowana po  $4\frac{1}{2}\%$ . Ponieważ więc w skrypcie dłużnym wyraźnie skonstansowano, że nowa  $4\frac{1}{2}\%$ -wa pożyczka ma służyć do skonwertowania pretensyi gminnej kasy oszczędności w Gracu, pretensyi pochodzącej ze skryptu z dnia 11. czerwca 1880 per 6654 złr. 79 na pożyczkę stale niżej oprocentowaną, więc przy porównaniu po myśli § 3. ust. z 22 lutego 1907 Dz. pp. 49 zaintabulowanej stopy procentowej dawnej pożyczki, z podaną do intabulacji stopą procentową nowej pożyczki wedle skryptu dłużnego z 15 lipca 1907, wynika zniżenie stopy procentowej o najmniej  $\frac{1}{4}\%$ .

Jeśli władza skarbowa sądzi, że może się oprzeć na dosłownem brzmieniu § 2 wyżej cyt. ustawy, w takim razie znajduje się w błędzie, gdyż z nowego skryptu dłużnego, nie podpisanego przez dawniejszych dłużników hipotecznych, muszą być widoczne świadczenie ustanowione na podstawie nowego stosunku pożyczkowego, ale nie także świadczenia na podstawie dawniejszego stosunku. Próbę co do tego, że stopa procentowa nowej pożyczki najmniej o  $\frac{1}{4}\%$  zniżoną została, można zrobić przez porównanie umówionej nowej stopy procentowej z zaintabulowaną stopą pretensyi skonwertowanej. Ponieważ władza skarbowa w swem orzeczeniu nie uwzględniła postanowienia § 3. ustawy z 22. lutego 1907, przeto orzeczenie to musi być zniesione jako nie uzasadnione.

### Emisja nowej renty a kasy oszczędności.

Ustawą z dnia 30 grudnia 1909. Nr. 219. Dz. u. p. upoważniony został minister finansów do emisji nowej renty koronowej w nominalnej wartości K. 140.000.000 na pokrycie następujących wydatków:

- |  |               |
|--|---------------|
| a) na częściowe umorzenie ogólnego długu państwowego . . . . .   | K. 18.089.995 |
| b) na uzbrojenie obrony krajowej . . . . .   | " 2.526.360   |
| c) na nadzwyczajne wydatki mające na celu podniesienie wartości majątku zakładowego kolei państwowych . . . . .                      | " 66.500.000  |
| d) na nadzwyczajne wydatki kolei państwowych . . . . .   | " 22.500.000  |
| e) na zwroty towarzystwa kolei państwowych za poczynione w latach 1908 i 1909 inwestycje, zwiększenie zapasu materiałów etc. . . . . | " 29.600.000  |

razem K 139.216.305

Sfinansowanie tej pożyczki oddał minister skarbu pocztowej kasie oszczędności, a krok ten motywuje następująco:

Pocztowa Kasa oszczędności już od roku 1897 brała udział w interesach państwa jako członek konsorcjum banków, które obejmowały każdym razem jego pożyczki. W ostatnich latach nadto Pocztowa Kasa oszczędności stale umieszczała samodzielnie większe i mniejsze państwowe emisje pożyczkowe, zwłaszcza rentę amortyzacyjną. Ten rozwój emisyjnej działalności Pocztowej Kasy oszczędności, idący ręką w rękę z postępowym rozwojem wkładek i obrotu czekowego, wykazują, że dorosła do szerszych zadań.

Było przeto obowiązkiem zarządu skarbowego użyć w pierwszym rzędzie stojącego do jego rozporządzenia własnego państwowego instytutu i powierzyć mu zadanie znaczniejsze, odpowiadające jego rosnącej wydajności i znaczeniu, zwłaszcza, że znaczna część nowej pożyczki powinna być pochłonięta przez własne zapotrzebowanie umieszczenia kapitałów i bieżące interesy rentowe Pocztowej Kasy oszczędności. Przytem zresztą Pocztowa Kasa oszczędności nie wchodzi w przeciwieństwo z austriackimi bankami i instytucjami kredytowymi. Raczej Pocztowa Kasa oszczędności będzie w stanie dać większemu kołu instytucji kredytowych w Wiedniu i poza Wiedniem, wraz z ich stosunkami wewnętrznymi i zagranicznymi, sposobność wzięcia udziału w tym interesie, przez co będzie można w odpowiedni sposób liczyć się z życzeniami, pod tym względem z wielu stron wyrażonemi, a przez ministra skarbu kilkakrotnie uznanemi za słuszne.

W ten sposób zrobił rząd wyłom w dotychczasowej praktyce oddawania emisji papierów państwowych w ręce pewnej grupy banków uprzywilejowanych, chcąc do akcji umieszczenia względnie sprzedaży nowej renty przypuścić także mniejsze instytucje finansowe tak wiedeńskie jak i prowincjonalne — Pocztowa kasa oszczędności w tej nowej emisji zatrzyma prawdopodobnie około 70 milionów koron dla siebie, — na zakupno dla posiadaczy książeczek wkładekowych pocztowej kasy oszczędności i na lokację własnych nadwyżek kasowych — resztę zaś poruczy do sprzedaży powołanym przez nią bankom. Byłoby rzeczą słuszną, aby do tej akcji wciągnięte były kasy oszczędności założone na zasadach regulatywu, a to z następujących powodów. — W kasach oszczędności, które część swych funduszy obrotowych, rezerwowych i pensyjnych lokują w papierach wartościowych, znaczną rubrykę stanowi lokacja w papierach państwowych. Wedle zamknięć rachunkowych za rok 1908 same galicyjskie Kasy oszczędności mają w papierach państwowych ulokowanych przeszło 8 milionów koron. Jasną jest rzeczą, że kasy oszczędności nie kupują papierów wartościowych w celach spekulacyjnych, lecz kupują je na własność, a zatem papiery, zakupione przez kasy oszczędności są — można powiedzieć — zagwożdżone, niemal wycofane z obiegu i na targi pieniężne nie wracają. — Okoliczność ta dla państwa jest wcale nie małego znaczenia, gdyż w ten sposób znaczna część tych papierów, nie przychodząc na targi pieniężne, jeśli nie usuwa w zupełności, to przynajmniej znacznie umniejsza fluktuację kursów, a temsamem wzmacnia kredyt państwowy.

W uwzględnieniu tych zatem okoliczności słuszną jest rzeczą, aby w przyszłości pocztowa kasa oszczędności uwzględniała przy emisjach rent także regulatywowe kasy oszczędności i pewną część zafinansowała im do zakupna po kursie emisyjnym.

## Józef Ingwer.

Z dniem 1. stycznia 1910 ustąpił p. Józef Ingwer po przeszło trzydziestoletniej ze wszech miar zasłużonej służbie ze stanowiska naczelnika biur Kasy oszczędności miasta Tarnopola.

Trzydzieści lat to spory kawał czasu, — a trzydzieści lat w służbie w takiej instytucji finansowej jak Kasa oszczędności, to trzydzieści lat pracy ciężkiej, pracy targającej nerwy, pracy wymagającej sporego zasobu sił fizycznych, hartu ducha, energii,



to trzydzieści lat walki ciężkiej, bo walki toczony nie tylko dla przechowania ale i pomnożenia powierzonych oszczędności

I po takim trzydziestoletnim okresie może pan dyrektor Ingwer z dumą spoglądać na owoce swej pracy, swej zapobiegliwości i umiejętnego, a świadomego celu kierownictwa. Objąwszy w roku 1878 kierownictwo tej instytucji zastał w niej kapitału wkładkowego 530 000 złr. i fundusz rezerwowy w wysokości 38.000 złr. pozostawia zaś kasę z kapitałem wkładkowym około ośmiu milion koron, z funduszem rezerwowym blisko 800 000 koron i z funduszem emerytalnym około 180 000 koron. Pod kierownictwem p. Ingwera doszła kasa do tego stopnia rozwoju, który postawił ją w rzędzie najpoważniejszych instytucji finansowych w kraju.

Nie mało do tego rozwoju kasy przyczyniły się i osobiste przymioty i zalety p. Dyrektora Ingwera. Jako znakomity znawca stosunków ekonomicznych, handlowych i finansowych, bogaty zasób swych wiadomości spożytkowywał dla dobra instytucji, której był kierownikiem i pośrednio dla dobra miasta Tarnopola. W każdej choćby najzawilszej sprawie orjentował się nader szybko, sąd zaś jaki o danej rzeczy wydał był zawsze trafny i wytrawny. Pracy około dobra instytucji oddawał się z zapałem i energią wprost młodzieńczą a liczne obowiązki, do spełniania których powołało go zaufanie współobywateli spełniał z naśladowania godną gorliwością. Jeśli do tego dodamy nader uprzejme obejście, zawsze pogodny humor, będziemy mieli nieudolnie tylko skreśloną sylwetkę p. Dyrektora Ingwera, którego pracy, współdziałaniu i inicjatywie Związek galicyjskich kas oszczędności ma także bardzo wiele do zawdzięczenia,

Nie dziw więc, że Wydział kasy oszczędności miasta Tarnopola z zalem tylko uczynił zadość życzeniu p. dyrektora Ingwera o przeniesienie go w stan spoczynku.

Urzednicy kasy oszczędności miasta Tarnopola dla których p. dyrektor Ingwer był nader życzliwie usposobiony, już z okazji 25 letniego jubileuszu zawodowej pracy p. dyrektora zainicyowali utworzenie stypendyjnej fundacji jubileuszowej imienia Józefa Ingwera dla dzieci urzedników tarnopolskiej kasy oszczędności względnie dla sierót po nich pozostawionych. Wydział tarnopolskiej kasy oszczędności myśl tę zaakceptowała w uznaniu zasług p. Ingwera uchwalił fundację tę aż do czasu jej aktywowania co roku subwencyonować znaczniejszą kwotą. Obecnie urzednicy kasy tarnopolskiej uchwaliли fundację tę zasilić dalszym datkiem w kwocie K. 200 a że gnając swego ukochanego naczelnika wręczyli Mu artystyczne wykonane tableau z fotografiami wszystkich pracowników zakładu.

## NOTATKI.

**Przyjmowanie książeczek wkładkowych na wady i kaucye.** Rozporządzeniem całego ministerstwa z dnia 30. grudnia 1909 Dz. pp. Nr. 2. ex 1910 ogłoszone zostały przepisy co do przyjmowania książeczek wkładkowych kas oszczędności, książeczek rentowych kas oszczędności, bankowych listów gwarancyjnych i weksli jako wady i kaucya przy rozdawnictwie państwowych robót i dostaw. Ustęp I. tego rozporządzenia postanawia, że książki wkładkowe kas oszczędności założonych na zasadach regulatywu o kasach oszczędności z roku 1844 mają być przyjmowane jako wady i kaucye do wysokości, w jakiej dopuszczalne jest lokowanie

na nich pieniędzy małoletnich i pod opieką zostających. To samo po myśli ustawy z dnia 10. sierpnia 1908 Dz. pp. Nr. 172 odnosi się do książeczek wkładkowych wystawionych w granicach statutowego zakresu działania przez Bank krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem krakowskiem.

Książeczki wkładkowe złożone jako kaucye, mają być zawinkulowane. Winkulacya ma być z urzędu zarządzona a to w ten sposób, że zakład, który przyjął książeczkę jako kaucyę lub wady, zawiadamia instytucyę, która książeczkę wystawiła, że książeczka ta, której numer, nazwisko i kwota ma być podana, została złożona jako kaucya, a to celem zanotowania w księgach, że na przyszłość wypłaty na rachunek wkładki, na tę książeczkę wniesionej mogą nastąpić tylko albo za zezwoleniem zakładu, który kaucyę przyjął, albo za zawiadomieniem, że książeczka ta z pod węzła kaucyjnego zwolnioną została

Jeśli instytucya, która książeczkę wystawiła nie zawiadomi w przeciągu dni 14. o wpisaniu w księgach tej adnotacyi winkulacyjnej, w takim razie składający kaucyę będzie obowiązany w innych walorach ją złożyć.

O zwolnieniu książeczki z pod węzła kaucyjnego ma być instytucya zawiadomiona natychmiast po rozwiązaniu stosunku, na jaki kaucya złożona została, a to celem skreślenia w księgach adnotacyi winkulacyjnej.

**Powiatowa Kasa oszczędności w Bochni** obchodzi w dniu 31. stycznia rb. dwudziestopięcioletni jubileusz swego istnienia.

**Naczelnikiem biur w kasie oszczędności m. Tarnopola** w miejsce p. Józefa Ingwera mianowany został p. Stanisław Strzembosz, dotychczasowy długoletni buchalter tejże kasy. Nominacya ta spotkała się ze wszystkich stron z prawdziwym i rzetelnym uznaniem. p. Strzembosz bowiem cieszy się ogólną sympatją i poważaniem, a jako długoletni urzednik kasy oszczędności m. Tarnopola, który pracował pod tak znakomitym kierownikiem, jakim był dyrektor Ingwer, daje gwarancyę dalszego prawidłowego rozwoju instytucji.

Nominacya ta ma jeszcze inne zasadnicze znaczenie zwłaszcza dla urzedników kas oszczędności. Jest w ogóle u nas zwyczajem że na posady dyrektorów, kierowników biur, tak w kasach oszczędności jak i innych instytucjach finansowych, zwłaszcza większych, powołuje się ludzi z poza grona urzedników, a więc z poza grona tych, którzy przez długoletnią służbę w instytucji, przez pewne przywiązanie do niej, przez znajomość stosunków lokalnych, wewnętrznych, przez znajomość klienteli itd. nabyli takich kwalifikacyj i fachowych wiadomości, jakimi każdy inny z poza ich grona nie zawsze poszczycić się może. I to jest jedna strona sprawy z drugiej zaś strony trzeba zauważyć, że przecież nie należy tym, którzy się niemal zrosli z instytucyą zagradzać drogi do osiągnięcia choćby najwyższych stanowisk, jakimi dana instytucya rozporządza. To się urzednikom należy, by za swą sumienną, długoletnią i wydatną pracę nie byli pomijani i by nie zamykano im drogi do zasłużonego awansu.

Nowemu naczelnikowi biur Kasy oszczędności miasta Tarnopola przesyłamy serdeczne: „Szczęść Boże“ w dalszej pracy.

**Składnice galicyjskiej Kasy oszczędności.** W umieszczonem w jednym z poprzednich numerów oszczędności, sprawozdaniu wydziału krajowego w sprawie podwyższenia gwarancyi za wkładki w ga-



licyjskiej kasie oszczędności podano wiadomość, że kasa ta ma zamiar urządzić składnice w kilku punktach miasta. Zamiar ten powitać należy z radością, bo rzeczywiście potrzebę takich składnic mieszkańcy, dzielnic oddalonych od śródmieścia nader żywo odczuwają. Miasto Lwów niemal z każdym dniem się rozwija i wzrasta, powstają nie tylko nowe domy, ale wprost, jak wpływem różdżki czarodziej-skiej powstają całe ulice, grupy ulic, niemal że całe dzielnice — a w nich nowe sklepy, handle, nowe szkoły i t.d., tak że mieszkańcy tych nowych dzielnic, o ile ich obowiązki zawodu do tego nie zmuszają, prawie nie komunikują się ze śródmieściem i nie mają wprost sposobności — choćby nawet chcieli złożyć swe oszczędności w kasie, gdyż po pierwsze dość znaczne oddalenie od centrum miasta zniechęca ich do odbycia tej drogi, powtórne złożenie wkładki w zakładzie centralnym naraża ich na znaczną stratę czasu, gdyż w zakładzie centralnym niemal stale panuje przepełnienie, gromadzą się bowiem tak klienci śródmieścia, jak i z dalszych dzielnic, którzy zaryzykowali drogę i czas by swe oszczędności ulokować. Przez założenie składnic rozdzielił się ten przypływ publiczności i zmniejszy przepełnienie panujące obecnie w biurach kasy oszczędności we Lwowie, ponadto zaś ułatwi się szerszym masom ludności oszczędzenie tego grosza, który dziś dla braku sposobności dostania się do kasy, czasem w drodze do śródmieścia roztopia się na niepotrzebne wydatki. I dla kasy oszczędności, skutkiem zaprowadzenia tej dogodności dla klientów, wyniknąć mogą poważne korzyści, a to skutkiem zwiększenia się kapitału wkładkowego a więc skutkiem zwiększenia się funduszu obrotowego kasy. Można niemal na pewne twierdzić, że te składnice, które kasa ma zaprowadzić — przysporzą jej tyle kapitału obrotowego, że różnica między procentem płaconym a procentem przez kasę pobieranym, pokryje w zupełności koszt urzędników i ich administrację, ale da nadto pewien zysk.

Z czasem, gdy i ludność zacznie w szerszej mierze korzystać ze składnic, będzie można zakres ich działania rozszerzyć także na wypłatę wkładek, przynajmniej mniejszych do pewnej, przez centralny zakład oznaczonej wysokości; dalej będą mogły te składnice przyjmować zgłoszenia dla eskontu weksli itd. — jednym słowem będą mogły być uposażone w atrybucyę filii zakładu głównego.

**Miejska Kasa oszczędności w Bochni.** W dniu 30. grudnia 1909 odbyło się posiedzenie nowo wybranego Wydziału Kasy oszczędności, na którym dokonano wyboru prezydium dyrekcji i komisji kontrolującej. Prezesem wydziału wybrano ponownie P. Dra Ferdynanda Maissa, burmistrza; zastępcą P. Antoniego Hanusza, marszałka Rady powiatowej bocheńskiej.

W skład Dyrekcji weszli pp. Nowakowski, naczelnik kancelaryi, Dr. Michał Popiel, adwokat, jako Prezes, Dr. Władysław Kiernik, adwokat, Dr. Emeryk Kosty'al i Dr. Czesław Górski, jako członkowie.

Do Komisji kontrolującej wybrano: pp. Adolara Ossolińskiego, Wiktora Machnickiego, Stanisława Matwieja, ks. Andrzeja Bilińskiego i Dr. Augusta Ajdukiewicza.

Nowo wybrany zarząd daje gwarancję intensywnej pracy i racjonalnego rozwoju tej instytucji.

Przy tej okazji należy wspomnieć, że w ubiegłym roku przystąpiono do budowy nowego gmachu, który będzie prawdziwą ozdobą miasta.

**Awanse w kasie oszczędności miasta Stanisławowa.** W skutek opróżnienia dwóch najwyższych

posad przez śmierć śp. Bilińskiego naczelnika biura i śp. Suchanka rachmistrza, mianowany został p. Emil Łucki naczelnikiem biura, p. Julian Biliński rachmistrzem, p. Albert Gelehrter kasyerem, p. Stanisław Stesłowicz kontrolorem, p. Izydor Jonas likwidatorem, p. Alfons Łopuszański adjunktem I. klasy p. Edward Bacher adjunktem II. klasy. W oddziale zastawniczym awansowali pp. Jakób Trinczer i Edward Sponar.

**Czeskie Kasy oszczędności w r. 1908.** P. Ferd. Zachar urzędnik kasy oszczędności w Budzynie ogłosił obecnie statystykę czeskich kas oszczędności w Czechach, Morawii i Szląsku. Ze statystyki tej wyjmujemy następujące najważniejsze daty:

Z końcem roku 1908, — 107 czeskich kas oszczędności w Czechach wykazało kapitał wkładkowy	K.	700.497.622
w Morawii i na Szląsku 52 kas	"	110.808.135
Fundusze rezerwowe wynosiły:		
w Czechach	K.	32.960.893
w Morawii i Szląsku	"	5.469.479
fundusze na pokrycie strat kursowych:		
w Czechach	K.	388.921
w Morawii i Szląsku	"	137.013
fundusze emerytalne:		
w Czechach	K.	2.049.802
w Morawii i Szląsku	"	504.772

Straty na różnicy kursu papierów wartościowych wynosiły w r. 1908 K. 780.139, a w roku 1907 kwotę K. 1.413.198, tak, że w dwu ostatnich latach straty kursowe czeskich kas oszczędności dały poważną cyfrę 2.193.337 lokacye w papierach wartościowych z końcem roku 1908 wynosiły:

w Czechach	K.	101.428.680
w Morawii i Szląsku	"	11.681.009
w wekslach zaś w Czechach	"	38.366.644
w Morawii i Szląsku	"	11.930.176

Ruchome w ogóle lokacye wynosiły w Czechach K. 198.752.101 czyli 28 37% wkładek w Morawii zaś i na Szląsku K. 36.399.309 czyli 32.85 reszta przypada na lokacye nieruchome.

**Zbieranie wkładek oszczędności.** Już niejedno-krotnie zwracaliśmy uwagę naszych kas, na rezultaty, do jakich dochodzą niemieckie kasy oszczędności, które zaprowadziły u siebie zbieranie deklarowanych wkładek oszczędności. Hanowersche Volkswirtschaftliche Zeitschrift die Sparkasse" w ostatnim numerze podaje rezultaty osiągnięte przez kasę oszczędności w Schöneberg. Kasa ta zaprowadziła z dniem 1. października 1909 zbieranie wkładek a z końcem listopada, a więc w dwa zaledwie miesiące po wprowadzeniu tej inowacyi zapisało się 1700 uczestników z kwotą 3100 marek tygodniowo. Wysokość wkładek, do których składania co tygodnia zobowiązali się uczestnicy wynosi 50 fenigów, 1 markę 2, 3, 4, 5, 10 i 20 marek. Wkładowe deklarowane inkasuje kasa bez jakichkolwiek kosztów dla stron co tygodnia w mieszkaniach uczestników lub w ich lokalach przemysłowych i urzędowych.

Czyby i u nas nie dało się coś podobnego choćby na próbę wprowadzić, zwłaszcza w kasach większych i na razie ograniczyć do zbierania wkładek miesięcznych. W większych zwłaszcza miastach, gdzie mieszka znacznie większa liczba uczestników tego rodzaju inowacya powinna mieć powodzenie. Na pierwszy dzień każdego miesiąca nie jeden z uczestników chętnie złożyłby choć niewielką kwotę na oszczędność, gdyby miał ku temu sposobność. Gdy atoli złożenie nieznacznej kwoty połączone jest z trudnościami, ze stratą czasu i wprost z niemożliwością,



bo godziny urzędowe po urzędach są prawie takie same jak w kasie oszczędności, a nie każdy może dowolnie z bióra się wydalić, — przeto takie ułatwienie oszczędzenia, przypuszczamy, byłoby przez publiczność mile i chętnie przyjęte.

**Nekrologia.** W majątku swym w Kryspinowie pod Krakowem zmarł w 88 r. życia Jan Skirliński, były marszałek Rady pow. krakowskiej, prezes krakowskiego Tow. okręgowego rolniczego i prezes Tow. im. Kościuszki. W Radzie pow. krakowskiej zasiadał od chwili jej stworzenia. Brał żywy udział w pracach obywatelskich, należał do założycieli krakowskiej pow. kasy oszczędności i był jednym z pierwszych jej dyrektorów.

Powiatowa Kasa oszczędności w Buczaczu poniosła stratę przez śmierć śp. Dra Edwarda Krzyżanowskiego, wicemarszałka rady powiatowej buczackiej i wiceprezesa Wydziału tejże kasy.

W Tarnopolu zmarł Maryan Gottlieb długoletni zasłużony urzędnik kasy oszczędności miasta Tarnopola.

**Przypomnienie.** W miesiącu lutym płatne są kupony:

1. lutego od 30 proc. losów austr. Zakładu kredyt. ziemskiego II Em. 1889. (K 2.94).

- 1. lutego od 4 1/2 proc. Jednolitej renty papierowej (Luty-Sierpień) (K 420— K 42— K 4·20.)
- „ od 3 1/2 proc. austr. renty inwestycyjnej (K 175— K 35— K 3·50 K 1·75).
- „ od 4 proc. Bośniackiej pożyczki krajowej z r. 1898. (K 200— K 100— K 40— K 4—).
- „ od 4 proc. Bukowińskiej pożyczki krajowej (K 200— K 40— K 20— K 4— K 2—).
- „ od 5 proc. list. zast. bośniackiego banku krajowego (K 50— K 25— K 12·50).
- „ od 4 proc. list. zast. czeskiego Banku krajowego w Pradze (K 400— K 200— K 40—).
- „ od 4 1/2 proc. list. zast. peszteńsko węg. banku komercyjnego 41. let. (K 225— K 45— K 22·50 i K 4·50).
- „ od 4 proc. list. zast. peszteńsko-węg. Banku komerc. 50 let. (K 200— K 40— K 20— K 4—).
- „ od 4 proc. obligac. pierwszeństwa kolei Chabówka-Zakopane (K 40—).
- „ od 4 proc. obligac. pierwszeństwa kolei cesarza Ferdynanda z r. 1898.

## Ruch wkładek w Związkowych kasach oszczędności za miesiąc listopad 1909.

	%	Stan kapitału wkładowego z dniem 30. listopada 1909		W ciągu miesiąca grudnia 1909.						Różnica		Stan kapitału wkładowego z dniem 31. grudnia 1909		
		K.	h.	wynosiły wkładki			zwrócone			K.	h.	K.	h.	
				Stron	K.	h.	Stron	K.	h.					
Bochnia*	m.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bochnia*	p.	4-4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bohorodczany	p.	5	783.553	32	110	23.252	22	68	14.683	48	+	8.568	74	810.691 72 14)
Brzesko	p.	4-4 1/2	783.553	32	110	23.252	22	68	14.683	48	+	8.568	74	810.691 72 1)
Brzeżany*	p.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Buczacz*	p.	3-5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Dąbrowa	m.	4 1/2-5	960.112	03	62	22.258	21	57	50.860	65	-	28.602	44	953.271 91 15)
Dobromil	m.	4 1/4	960.112	03	62	22.258	21	57	50.860	65	-	28.602	44	953.271 91 3)
Drohobycz	m.	4	3.153.016	72	138	234.514	71	115	82.607	52	+	151.907	19	3.363.829 81 2)
Gródek Jagielloński*	m.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Horodenka	p.	4 1/2	844.182	40	108	77.917	19	111	66.742	62	+	11.174	57	875.176 89 16)
Jarosław*	m.	4 1/2	844.182	40	108	77.917	19	111	66.742	62	+	11.174	57	875.176 89 4)
Kałuż	p.	4 1/2	452.182	40	94	48.277	76	84	70.482	09	-	22.204	33	438.459 51 5)
Kałuż	p.	4 1/2	412.234	07	—	—	—	6	1.536	82	-	1.536	82	419.962 51 6)
Kołomyja	m.	4	4.621.942	62	401	157.814	27	387	116.627	06	+	41.187	15	4.752.224 20 7)
Kraków	m.	4	37.107.964	19	2971	1.377.607	13	3636	1.314.212	99	+	63.394	14	37.171.359 06
Kraków	p.	4	23.024.367	14	1874	880.318	48	1972	956.248	29	-	75.929	81	22.948.437 33
Krosno*	m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Lwów	gal.	4	89.991.127	19	8506	3.792.612	69	7728	2.607.416	47	+	1.185.196	22	92.866.267 30 8)
Mielec	p.	5	707.906	29	135	33.550	20	41	38.051	45	-	4.501	25	703.405 04
Myślenice	p.	4 1/4	1.728.462	98	—	59.589	25	—	19.550	75	+	40.038	50	1.768.501 48
Nowy Sącz	m.	4 1/2-5	4.339.936	52	498	154.993	52	390	114.558	96	+	40.434	56	4.379.771 08
Nowy Targ*	p.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Podgórze*	m.	4 1/4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Przemysł*	m.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Ropczyce	p.	4	1.400.393	44	66	28.050	69	71	38.099	71	-	10.049	02	1.417.543 12 9)
Rudki*	p.	4 1/2-5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Rzeszów*	m.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sambor*	m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sambor	p.	4 1/2	4.950.795	35	390	213.016	21	321	144.384	46	+	68.631	75	5.434.754 59 10)
Sanok*	m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sniatyn	m.	5 1/2	342.233	79	85	22.752	68	52	9.653	49	+	13.099	19	363.180 68 11)
Sniatyn*	p.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sokal	m.	4 1/2	1.511.880	15	97	84.052	31	109	39.791	89	+	44.260	42	1.588.876 02 12)
Stryj	m.	4 1/2	3.541.444	12	381	207.842	53	230	71.159	91	+	136.682	62	3.678.126 74
Tarnobrzeg*	p.	4 1/2-5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Tarnopol*	m.	4 1/4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Trembowła*	p.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Wadowice	p.	4	4.625.345	39	444	480.927	85	414	127.435	88	+	353.491	97	5.056.175 13 13)
Wieliczka*	p.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Zaleszczyki	p.	4-5	854.337	57	57	34.965	56	59	24.944	39	+	10.021	17	864.358 39

Wtem dopisane procenta ad 1) 18.569-66, ad 2) 58.405-90, ad 3) 21.762-32, ad 4) 19.819-92, ad 5) 7.845-44, ad 6) 9.265-26, ad 7) 89.094-37, ad 8) 1.689.943-89, ad 9) 27.198-70, ad 10) 215.327-49, ad 11) 7.797-70, ad 12) 32.735-45, ad 13) 77.337-77, ad 14) 18.569-66, ad 15) 21.762-32, ad 16) 19.819-92.

\*) Do chwili zamknięcia numeru wykazu nieotrzymaliśmy.



Nakładem Związku gal. kas oszczędności  
wyszła

### INSTRUKCYA MANIPULACYJNA

dla

## KAS OSZCZĘDNOŚCI

Cena za egzemplarz 18 koron.

== Do nabycia w Biurze Związku. ==

### DOM BANKOWY

## Kantor wymiany

# SOKAL & LILJEN

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wypłaca wszelkie kupony możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Filia c. k. uprz. austriackiego

## Zakładu kredytowego

dla handlu i przemysłu

### WE WÓWIE

wydaje codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przedpoł. i od 3 do 4 popoł.

## książeczki wkładkowe

z 4% oprocentowaniem

Na żądanie wypłaca kwoty do 5000 k. jednego dnia i na jedną książeczkę bez wypowiedzenia.

## Kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez doliczenia prowizji, wydaje przekazy i akredytywy na zagraniczne miejsca, przyjmuje zlecenia giełdowe, bierze w przechowanie papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

## FILIA

# Pragskiego Banku Kredytowego

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 29  
(Nr. telefonu 937, 946, 846).

Zakład centralny w Pradze. Filie w Kolinie Otomuńcu i Brodach.  
Wpłacony kapitał akcyjny K. 9,000.000.  
Fundusze rezerwowe i gwarancyjne K. 4,100.000.

### Korzystne załatwianie wszelkich transakcji bankowych i lokacji kapitałów

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przeprowadzanie wszelkich obrotów giełdowych na targach krajowych i zagranicznych

Promesy, Losy (przedaż losów za wypłatą w rachunku bieżącym). — Otwieranie kredytów i udzielanie zaliczek na pokład papierów wartościowych. — Przyjmowanie w przechowanie i w zarząd papierów wartościowych. — Ubezpieczanie losów i efektów od strat z powodu wylosowania. — Wykupno płatnych kuponów i wylosowanych papierów wartościowych. — Listy polecające i akredytywy na sezony podróży. — Eskont weksli. — Inkasa i wypłaty w kraju i na miejsca zagraniczne. — Wkładki pieniężne, na książeczki wkładkowe (podatek rentowy opłaca Bank) oprocentowuje po

**4 1/2 procent**

na asygnaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem: oprocentowanie po 4 1/4% i w rachunku bieżącym.

Oddział komercyjny:

Finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych publicznych, kredyty na podatki i cła. Zaliczkowanie faktur towarowych. Kupno i sprzedaż w drodze komisowej towarów i zaliczkowanie tychże.

## Wiedeński Bank Związkowy

FILIA WE LWOWIE.

### Lwów

Kapitał akcyjny:  
K. 80,000.000.

Fundusze rezerwowe:  
K. 23,027.428-13.

we własnym gmachu przy  
ul. Jagiellońskiej 13.

Telefon nr. 57. Dyrekcyja  
Telefon nr. 358. Kantor  
wymiany.

Zakład centralny  
Wiedeń

FILIE: Augsburg u. Z.  
Berno, Budapeszt,  
Czerniowce, Grac,  
Prócisław, W. Neustadt i St. Pölten.  
12 kantorów wymiany i kas depozytowych we Wiedniu.

Załatwia wszelkie interesa bankowe oraz transakcje w zakresie kantorów wymiany wchodzące a mianowicie:

Przyjmuje wkładki w rachunku czekowym i w rachunku bieżącym. Przyjmuje wkładki na 4% książeczki wkładkowe. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki a kończy się z dniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszy. Eskontuje weksle, otwiera kredyty i udziela zaliczek w podkład papierów wartościowych. Przeprowadza wszelkie obroty giełdowe na targach krajowych i zagranicznych. Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy na zagraniczne miejsca.

Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje. Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe. Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych. Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi. Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylosowania. Rewiduje bezpłatnie numera losów i innych papierów wartościowych, podlegających losowaniu. Najkorzystniejsze. Pilne czuwanie nad interesami klientów. Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwione doświadczeniem i rozgałęzionymi stosunkami w całym świecie kupieckim.